

Sygn. akt: III U 980/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca 2014 r. w O.

sprawy z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M..

przy udziale zainteresowanej M. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M..

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26.04.2013r. **nr** (...)

orzeka:

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt III U 980/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26.04.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. ustalił, że M. O. jako osoba wykonująca umowy o świadczenie usług na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od 01.07.2007r. do 31.10.2010r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w w/w okresie.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w M. M.. wniósł odwołanie od tej decyzji. Zarzucił jej naruszenie art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Podkreślił, że przy zawieraniu kolejnych umów M. O. złożyła oświadczenie, że posiada odrębny tytułu ubezpieczenia społecznego i nie wnosi o płacenie składek na ubezpieczenie społeczne wynikające z umowy. Ponadto złożyła

oświadczenie, że jest objęta ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym w KRUS w P. oraz z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na własne nazwisko. Odwołujący podniósł, że M. O. spełniała przesłanki, aby na mocy art.5a ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników pozostać w ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż nie wykonywała wolnego zawodu weterynarza w rozumieniu art.4 ust.1 pkt 11 ustawy z dnia 20.11.1998r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Odwołujący argumentował bowiem, że M. O. świadczyła jedynie usługi weterynaryjne na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej. Nie świadczyła ich natomiast na rzecz indywidualnych osób fizycznych, będących zleceniodawcami tych usług i płacących za jej wykonanie z własnych środków.

Odwołujący podniósł także, że nie do zaakceptowania jest dokonana przez ZUS interpretacja zapisów umów zawartych między odwołującym a M. O. sprowadzająca się do konkluzji, że zapisy te wykluczały możliwość funkcjonowania M. O. jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą na własny rachunek.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, odwołujący wskazał, że wykonywanie czynności w zakresie inspekcji weterynaryjnej nie stanowi samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są one wykonywane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę pozarolniczej działalności gospodarczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Stwierdził, że usługi świadczone przez M. O. na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od dnia 01.07.2007r. do dnia 31.12.2010r. stanowią samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy systemowej. ZUS stanął na stanowisku, że umowy zawarte przez M. O. z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. Zawierają elementy świadczące o tym, że zawarto je poza ramami prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej we własnym imieniu i na własny rachunek. Do elementów tych należą:

- a) zapisy o zakazie powierzenia przez zleceniobiorcę czynności stanowiących przedmiot niniejszych umów osobie trzeciej;
- b) zastrzeżenia prawa zleceniodawcy do potrąceń z wynagrodzenia należności na zaliczkę na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne;
- c) oświadczenie M. O. o posiadaniu odrębnego tytułu ubezpieczenia społecznego (m.in. z tytułu działalności gospodarczej), w którym nie wnosila o opłacanie składek na te ubezpieczenia;
- d) wykonywanie czynności pod nadzorem i w imieniu Inspekcji Weterynaryjnej;
- e) korzystanie z ochrony prawnej funkcjonariusza publicznego na podstawie art.5 i art.22 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej;
- f) zobowiązanie zleceniobiorcy M. O. do wykonywania czynności wykraczających poza zakres prowadzonej przez nią działalności gospodarczej związanych ze sprawowaniem nadzoru nad miejscami skupu lub sprzedaży zwierząt oraz pokazami zwierząt;
- g) określenie jako strony zawartej umowy M. O. bez wskazania, iż jest ona przedsiębiorcą prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą i działa pod firmą wynikającą z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Ponadto ZUS podniósł, że istotne jest, czy M. O. rozliczała przychód z tych umów z Urzędem Skarbowym w ramach swej działalności gospodarczej. Stwierdził także, że skoro umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. stanowiły odrębny tytuł ubezpieczenia, to M. O. nie mogła w tym okresie podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, gdyż art.5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dozwala na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników jedynie rolnikowi prowadzącemu pozarolniczą działalność gospodarczą. Tymczasem M. O. zawarła umowy o świadczenie usług, co uniemożliwiało jej dalsze pozostawanie w ubezpieczeniu społecznym rolników.

ZUS przywołał na poparcie swego stanowiska wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26.09.2012r. (III AUa 460/12).

Zainteresowana M. O. pozostawiła rozstrzygnięcie do uznania Sądu.

Sąd na mocy art.219 kpc w początkowej fazie postępowania połączył z niniejszą sprawą do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M. i E. L. przeciwko ZUS o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Jednakże wobec śmierci E. L. w toku postępowania – Sąd wyłączył jej sprawę na mocy art.218 kpc i zawiesił w niej postępowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. O. jest z wykształcenia lekarzem weterynarii. Po skończeniu studiów nie podjęła pracy w swoim zawodzie. Od 27.09.2003r. jest objęta ubezpieczeniem społecznym rolników, albowiem wraz z mężem posiadają gospodarstwo rolne i pracowała w tym gospodarstwie.

W 2007r. zgłosiła się do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. celem zawarcia z nimi umowy. Ówczesny Powiatowy Lekarz Weterynarii M. R. poinformował ją, że warunkiem zawarcia umowy jest prowadzenie przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej, by mieć odrębny tytuł ubezpieczenia. Wobec powyższego M. O. zarejestrowała prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w Urzędzie Gminy w K.. Ewidencji dokonano dnia 15.06.2007r. Przedmiotem działalności były usługi weterynaryjne. W (...) określono, iż są to badania i analizy techniczne. Jako datę rozpoczęcia działalności wskazano 01.07.2007r., zaś jako adres zakładu głównego wskazano miejsce zamieszkania M. O., czyli (...).

Pierwszą umowę M. O. i Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. zawarli na okres od dnia 01.07.2007r. do dnia 31.12.2007r. Została ona zawarta w następstwie wydanej przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. decyzji z dnia 25.06.2007r. w sprawie wyznaczenia M. O. do wykonania czynności w niej wskazanych tj. sprawowania nadzoru nad miejscami skupu lub sprzedaży zwierząt oraz pokazami zwierząt, sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, pobierania próbek do badań. Czynności te miały być wykonywane w Zakładach (...) w R..

Kolejna umowa dotyczyła okresu od dnia 01.01.2008r. do dnia 31.12.2008r. i została zawarta w następstwie decyzji z dnia 31.12.2007r. W decyzji tej Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. wyznaczył M. O. na w/w okres do: sprawowania nadzoru nad miejscami gromadzenia, skupu lub sprzedaży zwierząt, targowiskami oraz wystawami, pokazami lub konkursami zwierząt, sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, pobierania próbek do badań. Czynności te miały być wykonywane w Zakładach (...) w R. oraz w Ubojni (...) w P..

Kolejna umowa dotyczyła okresu od dnia 01.01.2009r. do dnia 31.12.2009r. i została zawarta w następstwie decyzji z dnia 17.12.2008r. W decyzji tej Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. wyznaczył M. O. na w/w okres do: sprawowania nadzoru nad miejscami skupu zwierząt, sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, sprawowania nadzoru nad przechowywaniem mięsa i wystawiania wymaganych świadectw zdrowia, pobieranie próbek do badań.

Kolejna umowa dotyczyła okresu od dnia 01.01.2010r. do dnia 31.12.2010r. i została zawarta w następstwie decyzji z dnia 31.12.2007r. W decyzji tej Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. wyznaczył M. O. na w/w okres do: sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, sprawowania nadzoru nad przechowywaniem mięsa i wystawiania wymaganych świadectw zdrowia, pobieranie próbek do badań.

W ramach tych umów M. O. w rzeźniach oceniała jakość mięsa. W przypadku wątpliwości pobierała próbki i poddawała je analizie. W (...) było laboratorium do dokonywania takich badań i analiz. W razie konieczności – niektóre próbki oddawane były do Powiatowej Inspekcji Weterynarii celem dalszych badań.

Następnie M. O. zrezygnowała z dalszej współpracy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. i nie zawierała z nim umów na dalszy okres.

Wobec powyższego dokonała wyrejestrowania swej pozarolniczej działalności gospodarczej, albowiem poza czynnościami świadczonymi w ramach opisanych powyżej umów – nie świadczyła żadnej innej działalności weterynaryjnej w zakresie tej działalności. W miejscu podanym jako siedziba działalności nie miała żadnego zaplecza technicznego do świadczenia tego typu usług. Nigdy nie podejmowała żadnych działań, aby pozyskać innych klientów w związku z tą działalnością. Od tego czasu nie pracuje w zawodzie weterynarza.

M. O. przez cały czas podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. opłacał z tytułu zawartych umów jedynie składkę zdrowotną.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie spór sprowadzał się do tego, czy M. O. jako osoba wykonująca umowy o świadczenie usług na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od 01.07.2007r. do 31.10.2010r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w w/w okresie.

ZUS w przedmiotowej sprawie prezentował stanowisko, że czynności wykonywane przez M. O. w ramach zawartych umów z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. nie mieszczą się w zakresie prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. Wobec powyższego stanowią odrębny tytułu ubezpieczenia, o którym mowa w art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.).

Natomiast odwołujący stoi na stanowisku, że umowy zawierane były z M. O. w ramach prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej i nie stanowiły tym samym odrębnego tytułu ubezpieczenia. W konsekwencji M. O. winna podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu jedynie z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Z ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa wynika, że wykonywanie czynności w zakresie inspekcji weterynaryjnej nie stanowi samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli są one wykonywane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę pozarolniczej działalności gospodarczej (tak m.in. SN w wyroku z dnia 23.06.2009r., III UK 24/09, SN w wyroku z dnia 11.08.2009r. III UK 27/09).

Wobec powyższego istota niniejszej sprawy sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy M. O. wykonywała czynności wynikające z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Powiatowy Inspektorat Weterynarii w M. M.. zadbał, aby pod względem zapisów znajdujących się w dokumentach stworzyć pozory, że M. O. jest przedsiębiorcą, który w ramach swej pozarolniczej działalności gospodarczej zawiera z nim umowę na wykonywanie czynności mieszczących się w zakresie tej działalności. Jednakże analiza stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że M. O. w rzeczywistości nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej. Tym samym chybiona jest teza, że czynności wykonywane w ramach umów z Powiatowym Lekarzem Weterynarii mieszczą się w zakresie tej działalności.

Sąd w pierwszej kolejności miał na uwadze, że warunkiem nawiązania współpracy pomiędzy M. O. a Powiatowym Lekarzem Weterynarii było zarejestrowanie przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. M. O. uczyniła zadość temu wymogowi jedynie dlatego, że miała wolę zawarcia umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Dokonując wpisu działalności gospodarczej, nie miała natomiast woli świadczenia usług weterynaryjnych. Wynika

to jednoznacznie z zeznań M. O. złożonych w charakterze strony, którym Sąd dał wiarę. Znajdują one bowiem potwierdzenie w chronologii zdarzeń. Z zeznań M. O. wynika, że po uzyskaniu informacji, iż musi zarejestrować pozarolniczą działalność gospodarczą, udała się do Urzędu Gminy w K. i dnia 15.06.2007r. dokonała ewidencji. Przy czym jako datę rozpoczęcia tej działalności wskazała 01.07.2007r. Jest to data, która zbiega się z datą, od której miała zawrzeć umowę z Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Nadto kolejnym dowodem na to, że M. O. nie miała woli świadczenia usług weterynaryjnych była okoliczność, że jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej wskazała adres, pod którym mieszka. Jak wynika z jej zeznań – miejsce to w żaden sposób nie jest przystosowane do prowadzenia tej działalności usługowej, gdyż nie ma wyodrębnionego żadnego pomieszczenia ani nie ma żadnego zaplecza technicznego do wykonywania tej działalności. Znamienne jest również to, że tuż po zakończeniu współpracy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii M. O. wyrejestrowała tę działalność.

Definicję działalności gospodarczej podaje **art.2** ustawy z dnia 02.07.2004r. o **swobodzie działalności gospodarczej** (tekst jedn.Dz.U. z 2013r., poz.672 ze zm.). Jest to zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Natomiast w myśl **art.4 ust.1** w/w ustawy - przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Zatem dla uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: zarobkowości, zorganizowania formalnego (czyli wyboru formy prawnej przedsiębiorczości) oraz ciągłości. Brak którejkolwiek z nich oznacza natomiast, że dana działalność nie może być zakwalifikowana do kategorii działalności gospodarczej (tak wyrok WSA w Poznaniu z dnia 28.04.2009r., IISA/Po 374/08). Natomiast zgodnie z wyrokiem NSA w W.z dnia 24.11.2001r. (II GSK 1219/10) - dla oceny, że dany podmiot wykonuje działalność gospodarczą, konieczne jest stwierdzenie zarobkowego charakteru tej działalności.

W tym kontekście stwierdzić należy, że M. O. nie była przedsiębiorcą i nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej. Zaewidencjonowana przez nią działalność nie miała bowiem cech zarobkowości ani ciągłości. M. O. nie podjęła żadnych działań, aby wykonywać usługi weterynaryjne tj. nie zabiegała o klientów, a wręcz niemożliwe było ich przyjmowanie, gdyż nie wyposażyła się w żadne zaplecze techniczne. Z jej zeznań wręcz wynika, że miała żadnej woli prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji.

Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że zgodnie z ustawą z dnia 18.12.2003r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz.U. z 2004r., nr 11, poz.95 ze zm.) usługi weterynaryjne mogą być świadczone przez lekarza weterynarii posiadającego prawo wykonywania zawodu wyłącznie „w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt” (**art.2 ust.2**). Zgodnie z definicją ustawową zawartą w **art.1 ust.1** w/w ustawy – zakład leczniczy jest placówką ochrony zdrowia i dobrostanu zwierząt, utworzoną w celu świadczenia usług z zakresu medycyny weterynaryjnej, wyposażona w środki majątkowe, a w szczególności w pomieszczenia, aparaturę i sprzęt dostosowane do zakresu świadczonych usług. W myśl **art.6 ust.1** ustawy – zakład leczniczy dla zwierząt posiada stałą siedzibę spełniającą warunki, o których mowa w art.7-11, wyposażoną odpowiednio do zakresu świadczonych usług weterynaryjnych albo w przypadku weterynaryjnego laboratorium diagnostycznego – usług laboratoryjnych.

Ponieważ M. O. w ewidencji działalności gospodarczej miała wpisane usługi weterynaryjne w zakresie badań i analiz technicznych, zatem winna wyposażyć się w weterynaryjne laboratorium diagnostyczne, o którym mowa w **art.11** w/w ustawy, a w konsekwencji winna dysponować: pokojem przyjęć prób do badań diagnostycznych, salą laboratoryjną, aparaturą i sprzętem dostosowanym do zakresu wykonywanych badań, zapleczem sanitarnym i socjalnym.

W kontekście przytoczonych powyżej przepisów stwierdzić należy, że bezsporne jest, iż M. O. nie spełniała tych wymogów. Nie dysponowała bowiem weterynaryjnym laboratorium diagnostycznym i już choćby to czyniło wykonywanie działalności gospodarczej niemożliwym.

Te okoliczności świadczą zdaniem Sądu o tym, że w rzeczywistości M. O. nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej i nie była przedsiębiorcą. Podkreślić w tym miejscu należy, że wpis do ewidencji działalności

gospodarczej ma jedynie charakter deklaratoryjny, a niniejsze postępowanie wykazało, że taka działalność nigdy nie została podjęta. Zostały jedynie stworzone pozory, że taka działalność była przez nią prowadzona. Było to efektem wymogów, które postawił przez M. O. Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M., a od których spełnienia uzależniał zawarcie z nią umów. W ten sposób unikał bowiem ciężaru związanego z odprowadzaniem składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne. W konsekwencji stworzenia pozorów prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej M. O. rozliczała się z Urzędem Skarbowym jako przedsiębiorca, co pozostaje bez wpływu treść rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie wobec opisanych powyżej ustaleń.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że M. O. nie wykonywała czynności wynikających z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, gdyż takiej działalności w ogóle nie wykonywała. Jej aktywność zawodowa przekładała się w jedynie na wykonywanie czynności wynikających z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. Czynności tych nie wykonywała jako przedsiębiorca lecz jako zleceniobiorca. Świadczy o tym dodatkowo okoliczność, że część zadań, do których zobowiązała się w umowach, wykraczała poza ramy zaewidencjonowanej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej, jak choćby sprawowanie nadzoru nad miejscami gromadzenia, skupu lub sprzedaży zwierząt, targowiskami oraz wystawami, pokazami lub konkursami zwierząt. W przekonaniu Sądu z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że M. O. nie miała woli uaktywnienia się zawodowo w formie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, lecz jej wolą było jedynie zawarcie umów o świadczenie usług na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. Natomiast zaewidencjonowanie tej działalności służyć miało jedynie przeniesieniu ciężaru opłacania składek na M. O.. Z zeznań M. O. wynika jednoznacznie, że jeżeli nie przyjęłaby na siebie tego ciężaru, to umowy nie zostałyby z nią podpisane.

Aktualnie Powiatowy Lekarz Weterynarii powołuje się na zapisy w umowach, z których wynika, M. O. złożyła oświadczenie, iż posiada odrębny tytuł ubezpieczenia i nie wnosi o opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne wynikające z umów. Odwołujący zdaje się zapominać, że to on uwarunkował zawarcie tych umów od zaewidencjonowania działalności gospodarczej. Uczynił to jedynie po to, by na M. O. przenieść ciężar związany ze składkami.

Z tych względów Sąd uznał, że umowy zawarte przez M. O. z Powiatowym Lekarzem Weterynarii stanowią samoistny tytuł ubezpieczenia społecznego, o którym mowa w art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wobec powyższego zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Okoliczność, że w spornym okresie M. O. była objęta ubezpieczeniem społecznym rolników, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Decyzja o podleganiu ubezpieczeniom społecznym rolników ma bowiem charakter deklaratoryjny i może być zmieniona w konsekwencji rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Natomiast z art.5 ust.1 ustawy systemowej wynika, że ubezpieczenie społeczne rolników, jeżeli nie podlegają oni obowiązkowi ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy, regulują odrębne przepisy. Tymi przepisami jest ustawa z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, która dozwala rolnikowi pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników tylko wtedy, gdy rolnik prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, o ile spełni warunki, o których mowa w art.5a tej ustawy. Natomiast przepisy nie dozwolają na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników rolnikowi, który jest dodatkowo zleceniobiorcą lub usługobiorcą. Wówczas obligatoryjnie podlega ubezpieczeniom społecznym, co wynika z art.6 ustawy systemowej. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 26.09.2012r. (IIIAUa 460/12).

Mając to na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji na mocy art.477¹⁴§1 kpc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art.98 kpc w zw. §11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490).